

Joanna Hojoł*
Anna Tondyra**

Podstawy jurysdykcji w sprawach o rozwód i separację na gruncie Rozporządzenia 2019/1111

Streszczenie

Artykuł skupia się na zagadnieniu podstaw jurysdykcji w sprawach o rozwód i separację małżeńską w związku z mającym wejść w życie Rozporządzeniem Rady (UE) z dnia 25 czerwca 2019 r. w sprawie jurysdykcji, uznawania i wykonywania orzeczeń w sprawach małżeńskich i w sprawach dotyczących odpowiedzialności rodzicielskiej oraz w sprawie uprowadzenia dziecka za granicę. Po analizie tekstu prawnego, Autorki przedstawiają wniosek, iż nowe rozporządzenie nie wprowadziło zasadniczych zmian w podstawach jurysdykcji, co utrzymuje dorobek orzeczniczy zbudowany wokół poprzednich rozporządzeń w mocy. Jednak nie spełniło oczekiwań niektórych z przedstawicieli doktryny, wprowadzając jedynie kosmetyczne zmiany w zakresie spraw małżeńskich, pozostawiając bez prawnego unormowania m.in. kwestię związków partnerskich.

Słowa kluczowe: podstawy jurysdykcji, prawo małżeńskie, rozwód, separacja, prawo prywatne międzynarodowe

Jurisdiction in divorce and legal separation matters according to Council Regulation (EU) 2019/1111

Abstract

The aim of this article is to present the institution of divorce and separation in the international law with particular emphasis on new Council Regulation (EU) 2019/1111 of 25th June 2019 on jurisdiction, the recognition and enforcement of decisions in matrimonial matters and the matters of parental responsibility, and on international child abduction which is not yet in force. This regulation will become part of European Law in summer 2022 as replacement of Council Regulation (EC) No 2201/2003 of 27 November 2003 concerning jurisdiction and the recognition and enforcement of judgments in matrimonial matters and the matters of parental responsibility, repealing Regulation (EC) No 1347/2000. In the article we will focus on emphasizing the differences between the new and old regulations. Moreover, we will present our personal thoughts on the new regulation.

Keywords: jurisdiction, matrimonial law, divorce, separation, private international law

* Absolwentka Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego na kierunku prawo, członek Krakowskiej Izby Adwokackiej, e-mail: jhhojol@gmail.com

** Absolwentka Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego na kierunku prawo, członek Okręgowej Izby Radców Prawnych w Krakowie, e-mail: anntondyra@gmail.com.

1. Wprowadzenie

Prawo małżeńskie stanowi gałąź prawa cywilnego, a dokładniej mówiąc gałąź prawa rodzinnego, które można określić jako prawo regulujące zarówno zawarcie, trwanie, a także ważność i ustanie związków małżeńskich. Małżeństwo, jako instytucja prawa, jest bardzo zróżnicowana w różnych krajach, zarówno pod względem etnicznym, kulturowym, jak i religijnym. Nie dla każdego pojęcie małżeństwa oznacza to samo. Często bywa tak, że regulacje są ze sobą sprzeczne. Jako podstawowe sprzeczności można wskazać możliwość wielożeństwa w niektórych krajach, małżeństwa homoseksualne czy kazirodztwo. Rozwiązanie małżeństwa w różnych systemach też przedstawia się różnorodnie.

Warto też wskazać postęp, jaki dokonał się szczególnie w XX w. W swoim artykule wskazują na to Piotr Mostowik i Karolina Sondel-Maciejewska, którzy piszą: „Polski Sąd Najwyższy już w 1954 r. stwierdził, że przysługujące małżonkom prawo rozwiązania związku małżeńskiego należy do podstawowych zasad polskiego prawa rodzinnego, w sąsiednich Niemczech kwestia ta była przedmiotem analizy Federalnego Sądu Najwyższego jeszcze 50 lat później. System prawny Malty do niedawna w ogóle nie dopuszczał możliwości rozwiązania małżeństwa”¹. Malta jako ostatnie państwo członkowskie Unii Europejskiej wprowadziła w 2011 r. rozwód do swojego porządku prawnego.

XXI w. przyniósł rozwój globalizacji, co sprawia, że pojawia się coraz więcej małżeństw mieszanych – głównie ze względu na łatwość podróżowania i poznawania się. Artykuł ten będzie się skupiać głównie na małżeństwach binacjonalnych, czyli takich, gdzie małżonkowie są osobami o różnych narodowościach². Problemy pojawiają się, gdy osoby pochodzą z krajów o różnych porządkach prawnych, w których mogą zachodzić opisywane wyżej sprzeczności. To sprawia, że pojawia się problem, jakie prawo będzie właściwe dla tego małżeństwa. Chodzi tutaj zarówno o zawarcie małżeństwa, jak i dalsze \ możliwe problemy natury prawnej, czyli rozwód czy ewentualna opieka nad dziećmi. Prawo prywatne międzynarodowe powstało, aby pomóc przy rozwiązywaniu takich sytuacji. Rozpoczynając od ustalania prawidłowej jurysdykcji krajowej, poprzez normy kolizyjne dla prawa właściwego, a kończąc na uznawaniu obcych orzeczeń w poszczególnych krajach.

Pracę nad ujednoczeniem norm unijnych w zakresie spraw małżeńskich rozpoczęto już w 1998 r. Rada Unii Europejskiej 28 maja 1998 r. sporządziła tekst konwencji w sprawie właściwości oraz uznawania i wykonywania orzeczeń w sprawach małżeńskich. Konwencja ta miała zostać przyjęta przez kraje członkowskie. Następnym krokiem było przeniesienie większości z unormowań konwencyjnych do rozporządzenia. Tak oto, 29 maja 2000 r., uchwalone zostało Rozporządzenie Rady nr 1347/2000 w sprawie jurysdykcji, uznawania i wykonywania orzeczeń w sprawach małżeńskich i w sprawach dotyczących odpowiedzialności rodzicielskiej za dzieci obojga małżonków. Zgodnie z motywem 7 Rozporządzenia 1347/2000, celem dokumentu było zapewnienie swobodnego przepływu orzeczeń w sprawach małżeńskich i sprawach odpowiedzialności rodzicielskiej we wspólnocie, w szczególności, aby uznawanie poza granicami jurysdykcji orzeczeń w sprawach dotyczących rozwiązania więzów małżeńskich oraz odpowiedzialności rodziców za dzieci obojga małżonków, regulowane było wiążącymi i bezpośrednio stosowanymi aktami prawnymi wspólnoty.

Jednak już w 2000 r. pojawiły się inicjatywy, aby do rozporządzenia w sprawach małżeńskich i odpowiedzialności rodzicielskiej dołączyć również sprawy związane z wzajemnym wykonywaniem orzeczeń dotyczących prawa do kontaktów z dzieckiem. Te założenia leżały u podstaw uchwalenia nowego

1 K. Sondel-Maciejewska, P. Mostowik, *Materialnoprawne rezultaty unijnej współpracy sądowej w sprawach rodzinnych*, [w:] *Współczesne wyzwania prawa prywatnego międzynarodowego*, red. J. Poczobut, Warszawa 2013, s. 180.

2 Jak podają Elżbieta Żywucka-Kozłowska oraz Agata Opalska w swoim komentarzu: „małżeństwo heterogamiczne/*intermarriage* – szerokie pojęcie obejmujące związki osób, których pochodzenie różni się ze względu na kryteria, takie jak: religia, klasa społeczna, kasta, narodowość, przynależność etniczna; małżeństwo mieszane – jak wyżej, ale negatywne konotacje, małżeństwo interkulturowe (bikulturowe) – osoby z różnych kultur, małżeństwo binacjonalne – osoby różnych narodowości, małżeństwo interrasowe – osoby różnych ras, małżeństwo interetniczne – osoby należące do różnych grup etnicznych”.

rozporządzenia – Rozporządzenia Rady nr 2201/2003 z dnia 27 listopada 2003 r. dotyczącego jurysdykcji oraz uznawania i wykonywania orzeczeń w sprawach małżeńskich oraz w sprawach dotyczących odpowiedzialności rodzicielskiej³. Rozporządzenie to stosuje się od 1 marca 2005 r. Ten akt prawny był stosowany przez 18 lat. W tym czasie wielokrotnie w jego zakresie wypowiedział się Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej, a dorobek orzeczniczy oraz doktrynalny zbudowany na podstawie Rozporządzenia 2201/2003 jest zdecydowanie imponujący. Również rozwiązania, które zostały wprowadzone przez ten akt prawny spotkały się z pozytywnymi reakcjami, na co wskazuje chociażby bardzo długi okres obowiązywania, przy tak delikatnym i zmieniającym się zakresie tematycznym, jakim jest prawo rodzinne.

Rozporządzenie nr 2201/2003 traci moc z dniem 1 sierpnia 2022 r. na mocy art. 104 ust. 1 rozporządzenia Rady UE 2019/1111 z dnia 25 czerwca 2019 r. w sprawie jurysdykcji, uznawania i wykonywania orzeczeń w sprawach małżeńskich i w sprawach odpowiedzialności rodzicielskiej oraz w sprawie uprowadzenia dziecka za granicę⁴. Rozporządzenie to ma zastosowanie wyłącznie do postępowań wszczętych nie wcześniej niż dnia 1 sierpnia 2022 r. (art. 100 ust. 1). Cały proces wprowadzania nowego rozporządzenia zaczął się w momencie, gdy Komisja Europejska w dniu 15 kwietnia 2014 r. przyjęła sprawozdania w sprawie stosowania Bruksela IIa. Stwierdzono w nim, że jest to sprawnie funkcjonujące rozporządzenie, które przyniosło wiele korzyści obywatelom, jednakże te przepisy można z pewnością ulepszyć i z tego powodu jest chęć wprowadzenia zmian do rozporządzenia. Komisja Europejska wniosła 30 czerwca 2016 r. wniosek o przekształcenie rozporządzenia. We wniosku wskazano, że: „jest to inicjatywa w ramach programu sprawności i wydajności regulacyjnej (REFIT). Ponadto Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wydał dotychczas 24 wyroki dotyczące wykładni rozporządzenia, które zostały uwzględnione”. Wnioskodawcy wskazują, dlaczego powstała idea całych zmian: „celem przekształcenia jest dalszy rozwój europejskiej przestrzeni sprawiedliwości i praw podstawowych opierającej się na wzajemnym zaufaniu poprzez usunięcie pozostałych przeszkód dla swobodnego obiegu orzeczeń sądowych zgodnie z zasadą wzajemnego uznawania oraz lepsza ochrona dobra dziecka dzięki uproszczeniu procedur i zwiększeniu ich skuteczności”⁵. W dokumencie podkreślono potrzebę budowania powiązań między poszczególnymi wymiarami sprawiedliwości i poprzez wzajemne uznawanie orzeczeń. We wniosku wskazano, że jeśli chodzi o sprawy małżeńskie, to w momencie składania wniosku (2016) było zbyt mało dowodów na istnienie konkretnych problemów. Podczas procedury ważnym momentem była Opinia Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego z dnia 21 kwietnia 2017 r. Ciężko było w niej określić potrzeby interwencji i skali problemów.

Co warto też zauważyć to, że od czasu uchwalenia Brukseli IIa przyjęto jeszcze inne instrumenty unijne, które pomagają w rozpatrywaniu spraw małżeńskich w przypadku rozwodu par międzynarodowych – jest to rozporządzenie Rzym III – Rozporządzenie (WE) 1259/2010. Innym ważnym dokumentem jest rozporządzenie w sprawie zobowiązań alimentacyjnych wobec małżonków i dzieci – Rozporządzenie Rady (WE) nr 4/2009. We wniosku wskazano również, iż: „w sprawach małżeńskich preferowanym wariantem strategicznym jest zachowanie *status quo*. Oznacza to, że małżonkowie w małżeństwie międzynarodowym będą nadal mieli możliwość połączenia różnych postępowań, tak jak to jest obecnie dozwolone na mocy rozporządzenia oraz innych aktów prawa rodzinnego (takich jak rozporządzenie w sprawie zobowiązań alimentacyjnych). Jednocześnie zachowana zostanie elastyczność umożliwiająca małżonkom wystąpienie o rozwód do jednego z sądów wskazanych w rozporządzeniu.

3 Rozporządzenie to w doktrynie przyjęto nazwę Bruksela IIa.

4 Rozporządzenie Rady (UE) 2019/1111 z dnia 25 czerwca 2019 r. w sprawie jurysdykcji, uznawania i wykonywania orzeczeń w sprawach małżeńskich i w sprawach dotyczących odpowiedzialności rodzicielskiej oraz w sprawie uprowadzenia dziecka za granicę (Dz. U. UE. L. z 2019 r., nr 178), s. 1.

5 Wniosek Komisji Europejskiej z dnia 30 czerwca 2016 r. w sprawie jurysdykcji, uznawania i wykonywania orzeczeń w sprawach małżeńskich oraz w sprawach odpowiedzialności rodzicielskiej oraz w sprawie uprowadzenia dziecka za granicę (wersja przekształcona).

Korzyści płynące z ograniczenia lub zlikwidowania tej elastyczności (za czym opowiadały się niektóre państwa członkowskie) zostałyby zniweczone przez wady wariantów mających stanowić reakcję na zjawisko przeciągania się małżonków przy wnoszeniu do sądu sprawy o rozwód (przekazanie jurysdykcji lub hierarchię podstaw), sygnalizowane przez inne państwa członkowskie. Również małżonkowie nieposiadający obywatelstwa tego samego państwa UE, którzy żyją w państwie trzecim, lecz zachowują więzi z określonym państwem członkowskim i chcą się rozwieść, będą nadal podlegać przepisom krajowym w zakresie dostępu do sądów UE lub uznania dotyczącego ich orzeczenia (uzyskanego w państwie trzecim) w UE⁶.

Motywy uchwalenia rozporządzenia, w porównaniu do Brukseli IIa, zostały bardziej rozbudowane niż wcześniejsze rozporządzenie. Jeśli spojrzymy na samą liczbę motywów to wzrosła ona z 33 do 98. Spora część motywów pokrywa się, ale wprowadzono pewne nowości, szczególnie, jeśli chodzi o podkreślenie ochrony dziecka. Motyw czwarty wskazuje: „termin »sprawy cywilne« należy interpretować w sposób autonomiczny, zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (zwanego dalej: »Trybunałem Sprawiedliwości«). Należy go traktować jako niezależne pojęcie, którego wykładni dokonuje się na podstawie, po pierwsze, celów i systematyki niniejszego rozporządzenia, a po drugie, ogólnych zasad, które wynikają z całokształtu systemów prawa krajowego. Termin »sprawy cywilne« należy zatem interpretować w ten sposób, że może on obejmować również środki, które z punktu widzenia systemu prawnego państwa członkowskiego mogą należeć do instrumentów prawa publicznego”. Ważna jest wprowadzona nowość w motywie 9, gdzie jest zaznaczone, że „orzeczenie o odmowie rozwiązania małżeństwa nie powinny być objęte zakresem stosowania przepisów o uznawaniu”. Ciekawy jest też motyw 14 rozporządzenia, który dotyczy wyjaśnienia, czym jest sąd na gruncie rozporządzenia: „zgodnie z orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości termin »sąd« należy rozumieć szeroko, tak, by obejmowało ono również organy administracyjne lub inne organy, takie jak notariusze, które wykonują jurysdykcję w określonych sprawach małżeńskich lub w sprawach dotyczących odpowiedzialności rodzicielskiej. Każde porozumienie zatwierdzone przez sąd po zbadaniu, zgodnie z prawem krajowym i procedurą krajową, istoty sprawy powinny być uznawane lub wykonywane tak jak »orzeczenie«. Innym porozumieniom, które nabierają wiążącej mocy prawnej w państwie członkowskim pochodzenia na skutek formalnej interwencji organu publicznego lub innego organu, o którym państwo członkowskie poinformowało w tym celu Komisję, należy nadawać skuteczność w innych państwach członkowskich zgodnie z przepisami szczegółowymi dotyczącymi dokumentów urzędowych i porozumień przewidzianymi w niniejszym rozporządzeniu”.

Dalsze motywy rozporządzenia dotyczą głównie kwestii odpowiedzialności rodzicielskiej, która nie będzie opisywana na potrzeby niniejszej pracy. Warto zwrócić uwagę na słowa Olgi Bobrzańskiej: „różnicowanie celu, charakteru i «ciążaru gatunkowego» motywów budzi wątpliwości. Motywy mają przy tym formę wypowiedzi na temat poszczególnych rozwiązań przewidzianych w rozporządzeniu, ale bez uporządkowanej struktury raportów towarzyszącym konwencjom haskim. Raporty haskie, zgodnie z aktualną praktyką, zawierają wyjaśnienia dotyczące kolejno oznaczonych artykułów konwencji, w tym uwagi podsumowujące przebieg dyskusji nad przyjęciem konkretnego rozwiązania. Wyjaśnienie historii przepisów omawianego rozporządzenia wymaga analizy wniosku Komisji, który znacznie różni się od przyjętej ostatecznie wersji i obszernej dokumentacji procesu prawodawczego i konsultacyjnego. Większy pożytek mogłoby zatem przynieść przyjęcie dla rozporządzeń unijnych raportów wyjaśniających właśnie na wzór raportów haskich. W ten sposób część mająca charakter komentarza, mogłaby zostać pogłębiona i usystematyzowana, a tekst rozporządzenia byłby bardziej zwięzły”⁷.

6 Wniosek Komisji Europejskiej z dnia 30 czerwca 2016 r. w sprawie jurysdykcji...

7 Szerzej: O. Bobrzyńska, *Nowa unijna regulacja spraw małżeńskich i rodzinnych – rozporządzenie Rady (UE) 2019/1111*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 2020, z. 3, s. 15.

2. Podstawy jurysdykcji w zakresie rozwodu oraz separacji w rozporządzeniu 2019/1111

Nowe rozporządzenie⁸, które w doktrynie może przyjąć nazwę „Bruksela II ter” nie wprowadza zmian w zakresie podstaw jurysdykcji w sprawach rozwodu i separacji. Nie uległy również zmianie inne zapisy, wskazujące jurysdykcję konieczną lub pochodną. W związku z powyższym, orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, które powstało na podstawie zarówno Rozporządzenia 2201/2003, jak i wcześniejszego 1347/2000, pozostają w pełni aktualne⁹.

Rozdział II rozporządzenia dotyczy jurysdykcji w sprawach małżeńskich. Art. 3 wskazuje na jurysdykcję ogólną. Jurysdykcję mają sądy państwa członkowskiego:

- a. Na którego terytorium:
 - i. Oboje małżonkowie mają zwykły pobyt;
 - ii. Małżonkowie mieli ostatnio oboje zwykły pobyt, o ile jedno z nich tam nadal przebywa;
 - iii. Strona przeciwna ma zwykły pobyt;
 - iv. W przypadku wspólnego pozwu lub wniosku, jedno z małżonków ma zwykły pobyt;
 - v. Powód lub wnioskodawca ma zwykły pobyt, jeżeli przebywał tam przynajmniej od roku bezpośrednio przed wniesieniem pozwu lub wniosku;
 - vi. Powód lub wnioskodawca ma zwykły pobyt, jeżeli przebywał tam przynajmniej od sześciu miesięcy bezpośrednio przed wniesieniem pozwu lub wniosku i jest obywatelem tego państwa członkowskiego; lub
- b. Którego obywatelstwo posiadają oboje małżonkowie.

Jak widać, artykuł 3 nowego rozporządzenia w dużej części pokrywa się z wcześniejszym artykułem z Bruksela IIa.

Pojęcie zwykłego pobytu jest pojęciem, które powstało na gruncie prawa unijnego i zostało przeniesione do polskiego prawa krajowego. W związku z tym należy rozpocząć jego wykładnię od doktryny unijnej. Nie znajdziemy definicji zwykłego pobytu w Rozporządzeniu 2019/1111. Tym samym pozostaje jedynie przywołać definicję wskazanego pojęcia wypracowaną na gruncie orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Miejsce zwykłego pobytu znajduje swego rodzaju odpowiednik w postaci miejsca zamieszkania w prawie polskim. Instytucje te jednak nie są tożsame. Zarówno dla ustalenia miejsca zamieszkania, jak i dla miejsca stałego pobytu potrzebne są dwa elementy – obiektywny oraz subiektywny. Obiektywnym będzie wskazanie miejsca stanowiącego centrum życiowe danej jednostki, główny punkt jej życia. Elementem subiektywnym będzie wola przebywania przez jednostkę w tym miejscu. Jak więc w połączeniu wskazanych elementów odróżnić zwykły pobyt od miejsca zamieszkania? Tutaj należy odnieść się do jednego z nowszych orzeczeń Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej: C-289/20¹⁰. Trybunał wskazał tam, że pojęcie stałego pobytu na podstawie Brukseli II bis należy interpretować w sposób autonomiczny i jednolity. Ustalił on, że na gruncie rozporządzenia pojęcie charakteryzuje się dwoma elementami. Z jednej strony – zamiarem zainteresowanego ustanowienia zwykłego ośrodka swoich interesów życiowych w określonym miejscu, a z drugiej strony – obecnością, przejawiającą się wystarczającym stopniem stabilności na terytorium danego państwa członkowskiego. Jak wcześniej zostało wspomniane, artykuł przypomina poprzednie rozporządzenie, jednakże warto zwrócić uwagę na kilka dość istotnych różnic wprowadzonych w tym akcie prawnym.

⁸ Rozporządzenie Rady (UE) 2019/1111 z dnia 25 czerwca 2019 r. w sprawie jurysdykcji, uznawania i wykonywania orzeczeń... (Dz. U. UE. L. z 2019 r., nr 178), s. 1.

⁹ W tym miejscu warto również zaznaczyć, iż rozwiązania wskazane w Rozporządzeniu Rady (UE) 2019/1111 odnoszą się również do instytucji unieważnienia małżeństwa, która jednak jest rzadziej spotykana w praktyce, stąd nie została uwzględniona w niniejszym artykule.

¹⁰ Wyrok TS z dnia 25 listopada 2021 r., *IB v. IA*, C-289/20, ECLI:EU:C:2021:955.

Instytucja *domicile*, jak już wynika z treści rozporządzenia, znajduje zastosowanie jedynie w Irlandii. W prawie irlandzkim, obok instytucji obywatelstwa, została ustanowiona również instytucja domicylu. Domicyl w państwach systemu prawnego *common law* odnosi się do związku jednostki z systemem lub obszarem prawnym, a nie z określonym miejscem zamieszkania. Tym samym jest możliwe posiadanie jednego domicylu, inaczej niż w wypadku obywatelstwa, których można mieć więcej niż jedno¹¹.

Poza wskazanymi dwoma łącznikami, mniej lub bardziej znanym polskiemu systemowi prawnemu, w art. 3 Rozporządzenia znajduje się również łącznik obywatelstwa. Jest to instytucja dobrze znana polskiemu ustawodawcy. Zgodnie z prawem unijnym oraz z art. 2 Konwencji Haskiej z dnia 12 kwietnia 1930 r. w sprawie pewnych zagadnień dotyczących kolizji ustaw o obywatelstwie, obywatelstwo danej jednostki ocenia się zgodnie z prawem krajowym kraju obywatelstwa. Tym samym, polskie obywatelstwo będzie oceniane na podstawie ustawy o obywatelstwie polskim. Z obywatelstwem wiążą się dwa zagadnienia. Pierwszym z nich jest małżeństwo obywatela polskiego z obywatelem innego kraju. Zasadniczym jest unormowanie art. 3 ustawy o obywatelstwie polskim, wskazujące, iż małżeństwo pomiędzy osobą posiadającą obywatelstwo polskie a osobą posiadającą inne obywatelstwo nie wpływa ani na bezpośrednie nabycie przez osobę „trzecią” obywatelstwa polskiego, ani na utratę obywatelstwa przez Polaka. Tym samym, małżeństwo nie ma bezpośredniego wpływu na obywatelstwo jednostki, a idąc dalej – nie ma na to wpływu orzeknięcie separacji. Drugim zagadnieniem jest kwestia osób, które posiadają obywatelstwo więcej niż jednego państwa. W takim przypadku jurysdykcja z art. 3 pkt b) daje podstawę jurysdykcji dla więcej niż jednego państwa. Czy oznacza to, iż w momencie złożenia pozwu czy wniosku, jurysdykcja drugiego z tych krajów wygasa? Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej rozpatrywał zagadnienie osób z podwójnym obywatelstwem w kontekście omawianych zagadnień w sprawie C-168/08¹². Trybunał wskazał, iż Rozporządzenie w żaden sposób nie wskazuje, iż w przypadku podwójnego obywatelstwa, sąd, do którego zostało wniesione pismo, nie powinien uważać, iż w ten sposób jedno obywatelstwo jest „dominujące”. Powinien uwzględnić okoliczność, iż małżonkowie posiadają również obywatelstwo innego kraju i inny kraj może być również właściwy do rozpoznania sprawy. Tym samym TSUE odrzucił wcześniej popularną koncepcję obywatelstwa „dominującego”, a skłonił się ku wykładni dającej małżonkom wybór, przed sądem którego państwa członkowskiego wniosą sprawę.

Po wskazaniu zagadnień problematycznych, należy przejść do prawnej analizy podstaw jurysdykcji. Po pierwsze między poszczególnymi łącznikami nie mamy dodanego słowa „lub”, które wcześniej oznaczało, że możemy stosować podstawy jurysdykcji, gdyż była to jurysdykcja przemienne. Warto przytoczyć słowa Olgi Bobrzańskiej: „układ alternatywnie dostępnych podstaw jurysdykcji w sprawach małżeńskich został utrzymany bez zmian mimo głosów w doktrynie, że uregulowanie jurysdykcji w sprawach małżeńskich wymaga poprawy. Wskazywano, że wiele podstaw stwarza warunki do »wyścigu do sądu« (*rush to court*) w celu osiągnięcia korzyści z wszczęcia postępowania w określonym miejscu. Postulowano zatem wprowadzenie hierarchii podstaw. Z drugiej strony wskazywano, że pozostawienie pewnej swobody we wniesieniu spraw przed sądami różnych państw członkowskich, z którym sprawa ma silny związek, nie musi być oceniane negatywnie w świetle polityki Unii wspierającej mobilność obywatelki UE”¹³. Pierwsza podstawa jurysdykcji pozostała tożsama.

Druga podstawa różni się tym, że zamiast sformułowania: „o ile jedno z nich ma tam nadal zwykły pobyt”, zastępuje się „jedno z nich tam dalej przebywa”. Zmiana taka może przynieść pewne problemy interpretacyjne, gdyż zwykły pobyt a przebywanie może być różnorodnie interpretowane. Trzecia, czwarta, piąta podstawa pozostała bez zmian.

Różnice znajdziemy w szóstej podstawie, gdzie usunięto fragment: „w przypadku Zjednoczonego Królestwa i Irlandii, ma tam swój »*domicile*«”. Jest to głównie spowodowane tym, że Wielka Brytania

11 Zob.: J. Ignaczewski, *Rozwód i separacja*, [w:] *Rozwód i separacja*, red. J. Ignaczewski, Warszawa 2021, s. 509.

12 Wyrok TS z dnia 16 lipca 2009 r., C-168/08, *Hadadi v. Mesko*, ECLI:EU:C:2009:474.

13 Zob. O. Bobrzyńska, *Nowa unijna...*, s. 18.

„wysła” z Unii Europejskiej, więc nie ma potrzeby, aby ten zapis był w rozporządzeniu. To samo tyczy się punktu b, gdzie usunięto fragment o Zjednoczonym Królestwie i Irlandii oraz pojęcie *domicile*. Dalej analizując nowe rozporządzenie widzimy, że mamy kalkę w przypadku artykułów 4–5. Ponadto nastąpiło usunięcie artykułu 7 w nowym rozporządzeniu. Artykuł 6 Brukseli II ter stanowi obecnie połączenie wcześniejszych art. 6 i 7:

1. Z zastrzeżeniem ust. 2, jeżeli żaden sąd państwa członkowskiego nie ma jurysdykcji – zgodnie z art. 3, 4 lub 5 jurysdykcję określa się w każdym państwie członkowskim według prawa tego państwa.
2. Przeciwko małżonkowi, który ma zwykły pobyt na terytorium państwa członkowskiego lub jest obywatelem państwa członkowskiego, postępowanie przed sądami innego państwa członkowskiego może być prowadzone tylko zgodnie z art. 3, 4 i 5.
3. Każdy obywatel państwa członkowskiego, który ma zwykły pobyt na terytorium innego państwa członkowskiego, może – tak jak obywatele tego państwa – powoływać się na przepisy jurysdykcyjne mające w tym państwie zastosowanie wobec strony przeciwnej, która nie ma zwykłego pobytu w tym państwie członkowskim ani nie jest obywatelem tego państwa członkowskiego.

Jak zostało już wskazane powyżej, każda ze wskazanych podstaw jurysdykcji jest równorzędna. W związku z tym konieczne było wprowadzenie rozwiązania znajdującego się w art. 20 ust. 1 Rozporządzenia 2019/1111¹⁴. Regulacja ta odnosi się do zawisłości sprawy toczącej się w jednym kraju członkowskim. W wypadku równorzędnych podstaw jurysdykcji, nietrudno sobie wyobrazić, iż w tym samym momencie sprawa może toczyć się w różnych krajach członkowskich. Aby zapobiec takiej sytuacji wskazuje się, iż sąd, do którego wniesiono pozew lub wniosek w terminie późniejszym, powinien zawiesić z urzędu postępowanie do czasu ustalenia jurysdykcji sądu. W wypadku, gdyby została uznana jurysdykcja sądu, który pierwszy rozpatrywał sprawę, sąd „późniejszy” powinien stwierdzić brak jurysdykcji, co w polskim systemie prawnym prowadzi do odrzucenia pozwu, na podstawie art. 1099 Kodeksu postępowania cywilnego. Art. 20 ust. 3 zd. 2 Rozporządzenia wskazuje, iż w takiej sytuacji strona, która wniosła pozew lub wniosek do sądu, przed którym wszczęto postępowanie później, może wnieść ten pozew lub wniosek do sądu, do którego najpierw wniesiono pozew lub wniosek.

Ustalenie chwili wniesienia pozwu lub wniosku powinno być wykładane autonomicznie. Definicję tego pojęcia znajduje się w art. 17 Rozporządzenia 2019/1111. Tym samym za chwilę wszczęcia postępowania uznaje się chwilę, w której pismo wszczynające postępowanie lub pismo równorzędne jest wniesione do sądu, pod warunkiem, że powód lub wnioskodawca nie zaniechał następnie podejmowania czynności, do których podjęcia był obowiązany celem doręczenia pisma stronie przeciwnej lub jeżeli pismo musi być doręczone przed wniesieniem do sądu, w chwili, w której organ odpowiedzialny za doręczenia otrzymał pismo, pod warunkiem, że powód lub wnioskodawca nie zaniechał następnie podjęcia czynności, do których podjęcia był obowiązany lub jeżeli postępowanie zostało wszczęte przez sąd z urzędu – w chwili, gdy sąd wydał postanowienie o wszczęciu postępowania, lub gdy postanowienie takie nie jest wymagane, w chwili zarejestrowania sprawy przez sąd.

Przepis art. 20 Rozporządzenia ma zastosowanie, jeżeli sprawa zawisła równocześnie przed sądami państwa członkowskimi. Nie odnosi się on do konfliktu i zawiśnięcia sporu pomiędzy sądem państwa członkowskiego a sądem państwa nie-członka. W wypadku takiego konfliktu w systemie prawa polskiego, zastosowanie znajdzie art. 1098 oraz art. 1098¹ Kodeksu postępowania cywilnego. Wskazane artykuły statuują niemal identyczny tryb postępowania z art. 20 Rozporządzenia. Jednakże art. 1098 Kodeksu postępowania cywilnego dodaje, iż sąd nie zawiesi z urzędu postępowania, jeżeli orzeczenie sądu państwa obcego nie będzie spełniało przesłanek jego uznania w Rzeczypospolitej Polskiej lub można się spodziewać, że sprawa nie zostanie prawomocnie zakończona w rozsądnym terminie. Sąd może również na wniosek podjąć zawieszony postępowanie, jeżeli postępowanie przed sądem państwa obcego nie zostało zakończone w rozsądnym terminie. Określenie rozsądnego terminu jest wysoko ocenne.

14 Warto podkreślić, że takie postanowienie było również w Rozporządzeniu 2201/2003.

W związku z tym zastosowanie tej normy wymagać będzie od sądu przeprowadzenia szeregu działań, głównie statystycznych, zasięgnięcia informacji na temat średniego czasu trwania rozpoznania sprawy przed sądem danego kraju członkowskiego oraz stopnia zaawansowania trwającej już sprawy. Sąd polski musi sam ocenić, czy w świetle zgromadzonych informacji czas trwania i przewidywany moment prawomocnego zakończenia postępowania jest terminem rozsądnym.

Stwierdzenie braku jurysdykcji, o którym mowa w art. 20 ust. 3 Rozporządzenia, należy rozumieć jako możliwość uzyskania jurysdykcji na podstawie Rozporządzenia, jednakże zasada pierwszeństwa z art. 20 ust. 1 wskazuje na sąd, który wcześniej rozpoczął rozpoznanie sprawy. W wypadku stwierdzenia braku jurysdykcji przez sąd wcześniejszy, sąd późniejszy podejmuje zawieszony postępowanie i przystępuje do rozpoznania. Należy zwrócić uwagę, iż „ustalenie jurysdykcji sądowej sądu, do którego najpierw wniesiono pozew lub wniosek” nie jest tylko stwierdzeniem, iż na podstawie art. 3 Rozporządzenia 2019/1111 danemu sądowi państwa członkowskiego przysługuje jurysdykcja do rozpatrzenia danej sprawy. Jest to suma czynności, które musi podjąć sąd, aby zarówno upewnić się o prowadzeniu sprawy w innym kraju członkowskim, jak i poprawności podstaw jurysdykcji.

W Brukseli II ter uznawanie i wykonywanie orzeczeń znajduje się w rozdziale IV tego Rozporządzenia, a wcześniej przepisy znajdowały się w rozdziale III Brukseli IIa. W artykule 30 mamy wskazane normy dotyczące uznawania orzeczeń. Ustęp pierwszy i drugi pokrywa się z odpowiednim art. 21 z poprzedniego Rozporządzenia. W dalszej kolejności zachowano przepisy mówiące o tym, że właściwość miejscowa sądu określana jest na mocy prawa państwa członkowskiego. Ponadto kwestia uznania orzeczenia, która zostanie podniesiona przed sądem państwa członkowskiego jako kwestia wypadkowa, może zostać rozstrzygnięta przez ten sąd. Nowością w tym przepisie jest ust. 3: „każda zainteresowana strona może zgodnie z procedurami przewidzianymi art. 59–62 oraz, w stosownych przypadkach, w sekcji 5 niniejszego rozdziału i w rozdziale VI, wystąpić o wydanie orzeczenia stwierdzającego brak przesłanek odmowy uznania, o których mowa w art. 38 i 39”. Rozporządzenie Bruksela II ter dalej wskazuje, że należy przedłożyć odpis orzeczenia spełniający warunki niezbędne do ustalenia jego autentyczności lub odpowiednie zaświadczenie, jeśli chcemy powołać się w państwie członkowskim na orzeczenie wydane w innym państwie. Warto jeszcze zwrócić uwagę na regulacje dotyczące nieuznania orzeczeń dotyczących rozwodu, separacji lub unieważnienia małżeństwa, które wcześniej znajdowały się w art. 22 Brukseli IIa, a teraz jest to art. 38. Wcześniej nazywało się to podstawami nieuznania orzeczenia, a teraz przesłankami odmowy uznania orzeczenia w sprawach małżeńskich. Artykuł praktycznie nie zmienił się, wprowadzono tylko kosmetyczne zmiany.

Na gruncie nowego rozporządzenia warto również zwrócić uwagę na wcześniejsze wątpliwości dotyczące objęcia zakresem Rozporządzenia niektórych form rozwodów pozasądowych, które są dopuszczalne np. we Włoszech. Na podstawie Brukseli IIa widzimy, że w przypadku, gdy rozwód nie nastąpił w drodze orzeczenia, to można i tak go było uznać na podstawie art. 46, gdy rozwód wynikał z dokumentu urzędowego lub porozumienia. Jednak po orzeczeniu z dnia 20 grudnia 2017 r. w sprawie C-372/16¹⁵ wskazano, że Bruksela IIa obejmuje tylko rozwody orzeczone przez sąd państwowy albo przez organ publiczny lub pod jego kontrolą. Bruksela II ter wprowadza sporą rewolucję, gdyż wyraźnie włączyło do zakresu przedmiotowego Rozporządzenia rozwody pozasądowe poprzez przepisy o uznawaniu i wykonywaniu orzeczeń w rozdziale IV. Uznawanie dokumentów urzędowych i porozumień w sprawach rozwodu i separacji ma się odbywać tak samo, jak uznawanie orzeczeń. Wszelkiego rodzaju dokumenty urzędowe muszą zostać sporządzone lub zarejestrowane. Z kolei porozumienia muszą być zarejestrowane w państwie członkowskim, któremu przysługuje jurysdykcja zgodnie z przepisami rozporządzenia – art. 64 Brukseli II ter. Jak wskazuje Olga Bobrzyńska: „wymóg ten ma na celu zapobieżenie praktyce *divorce shopping* polegającej na uzyskaniu rozwodu w państwie, w którym obowiązują sprzyjające rozwodowi przepisy, ale z którym małżonkowie nie są dostatecznie mocno związani”¹⁶.

15 Wyrok TS z dnia 20 grudnia 2017 r., C-372/16, *Sahyouni v. Mamish*, ECLI:EU:C:2017:988.

16 O. Bobrzyńska, *Nowa unijna...*, s. 19.

Podsumowując, nowo wprowadzona regulacja rozporządzenie na pewno jest rozczarowaniem w zakresie spraw małżeńskich. Tak naprawdę poza wprowadzeniem rozwodów pozasądowych, mamy kalkę z poprzedniego rozporządzenia. Doktryna wskazuje, że brak woli stosowania zmian był już widoczny przy okazji samego składania wniosku. Co warto zauważyć, nie wprowadzono wyboru sądu, a ponadto nie wprowadzono definicji „małżeństwa”. Można się domyślać, że chodzi tutaj o kwestie sporne, takie jak małżeństwa osób jednej płci, które są możliwe w wielu krajach europejskich. Osobiście uważamy, że nie ma większego sensu wprowadzenia kolejnego unormowania, gdzie znajdują się praktycznie takie same przepisy dotyczące spraw małżeńskich, kiedy zwracano uwagę, że w pewnych kwestiach występują różne problemy. Ze względu na to, że przedmiotowe rozporządzenie będzie miało zastosowanie dopiero od 1 sierpnia 2022 r., to teraz nie można jeszcze ocenić, jak przyjmą się zmiany. Należy jeszcze podkreślić, że Komisja Europejska składała wniosek o zmianę Brukseli IIa w 2016 r. wskazując, że okres obowiązywania Brukseli IIa jest jeszcze za krótki, żeby jednoznacznie stwierdzić, czy dokument ten działa w sposób prawidłowy. Mimo tego, że wówczas rozporządzenie działało już od co najmniej 10 lat. W związku z tym można się spodziewać, że dopiero w latach 30. XXI w. przekonamy się, czy wprowadzenie tych drobnych zmian do aktu prawnego miało większy sens.

3. Wnioski

Celem artykułu było przedstawienie przyszłego rozporządzenia dotyczącego jurysdykcji w kwestii rozwodów i separacji. Prawo unijne rozwija się w sposób dynamiczny w związku z postępującym procesem globalizacji. Ważne w zmianach jest też to, iż ze względu na przepływ osób z każdym rokiem jest coraz więcej małżeństw międzynarodowych. Na dzień dzisiejszy dla nikogo takie małżeństwa nie są już zaskoczeniem. Tak samo, jak rośnie liczba małżeństw, tak samo rośnie liczba rozwodów. Według Urzędu Statystycznego w 2018 r. w Polsce rozwiązano 62 843 małżeństwa, a w porównaniu do roku 2000 było to tylko 42 770 rozwodów. W związku z faktem rosnącej liczby rozwodów kluczowe jest, żeby prawo w tym zakresie było stabilne. Ważne jest też, aby małżonkowie wiedzieli, jaką jurysdykcją się posługiwać, a także które prawo będzie właściwe w ich sytuacji prawnej. Właśnie dlatego postępuje ujednolicenie prawa na poziomie europejskim, aby prawo mogło być jak najbardziej przejrzyste. Należy więc ocenić działania Unii Europejskiej jako pozytywne, z pewnymi wyjątkami.

Przede wszystkim, nowe Rozporządzenie Bruksela II ter, mimo licznych głosów doktryny o wprowadzeniu wyboru prawa co do jurysdykcji, nie wprowadziło takiej opcji, a co więcej takie zmiany nie zostały nawet zaproponowane przez unijnego ustawodawcę. Zmieniono poprzednią regulację w części małżeńskiej poprzez kosmetyczne zmiany, gdyż wówczas skupiono się na wprowadzeniu licznych zmian co do odpowiedzialności rodzicielskiej. Nie da się na dzień dzisiejszy przewidzieć, jak nowe przepisy będą stosowane w praktyce. Jednakże uważamy, że uchwalanie nowego aktu prawnego dotyczącego jurysdykcji, gdzie zrobiono praktycznie kalkę poprzednich przepisów, mimo zgłaszanych uwag, jest złym krokiem dla prawa wspólnotowego. Nowe rozporządzenie miało rozwiązać wskazywane wcześniej problemy, jednakże zostanie utrzymany praktycznie taki sam stan prawny.

Należy też poruszyć wątek tego, że coraz więcej mamy głosów mówiących o potrzebie wprowadzenia rozwiązań dla małżeństw homoseksualnych czy związków partnerskich. Unia Europejska stoi przed ogromnym wyzwaniem, gdyż będzie to ciężkie zadanie, aby uzyskać jakikolwiek kompromis w tym zakresie. Jednakże uważamy, że wprowadzenie takich regulacji, w związku z rosnącą liczbą takich związków, a także z zauważalnymi zmianami praw krajowych, będzie w przyszłości niezbędne.

Podsumowując, trudno przewidzieć jak wprowadzenie nowego rozporządzenia wpłynie na system prawny. Należy jednak mieć nadzieję, że drobne zmiany przyczynią się do ulepszenia całego systemu.

Bibliografia

- Bobrzyńska O., *Nowa unijna regulacja spraw małżeńskich i rodzinnych – rozporządzenie Rady (UE) 2019/1111*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 2020, z. 3.
- Ciszewski J., *Obrót prawny z zagranicą w sprawach cywilnych i karnych*, Warszawa 2020.
- Ignaczewski J. (red.), *Rozwód i separacja*, Warszawa 2021.
- Pawliczak J., *Zmiana unijnych przepisów o uprowadzeniu dziecka za granicę*, „Europejski Przegląd Sądowy” 2021, nr 2.
- Sondel-Maciejewska K., Mostowik P., *Materialnoprawne rezultaty unijnej współpracy sądowej w sprawach rodzinnych*, [w:] *Współczesne wyzwania prawa prywatnego międzynarodowego*, red. J. Poczobut, Warszawa 2013.
- Wołodkiewicz B., *Ustanowienie jurysdykcji krajowej przez wdanie się w spór na podstawie rozporządzenia Bruksela I Bis*, Warszawa 2020.
- Żywucka-Kozłowska E., Opalska A., *Binacionalne związki małżeńskie*, [w:] *Problemy małżeństwa i rodziny w prawodawstwie polskim, międzynarodowym i kanonicznym*, red. R. Sztuchmiller, J. Krzywkowska, M. Paszkowski, Olsztyn 2017.
- Rozporządzenie Rady (UE) 2019/1111 z dnia 25 czerwca 2019 r. w sprawie jurysdykcji, uznawania i wykonywania orzeczeń w sprawach małżeńskich i w sprawach dotyczących odpowiedzialności rodzicielskiej oraz w sprawie uprowadzenia dziecka za granicę (Dz. U. UE. L. z 2019 r., nr 178).
- Wniosek Komisji Europejskiej z dnia 30 czerwca 2016 r. w sprawie jurysdykcji, uznawania i wykonywania orzeczeń w sprawach małżeńskich oraz w sprawach odpowiedzialności rodzicielskiej oraz w sprawie uprowadzenia dziecka za granicę (wersja przekształcona).
- Wyrok TS z dnia 16 lipca 2009 r., C-168/08, *Hadadi v. Mesko*, ECLI:EU:C:2009:474.
- Wyrok TS z dnia 20 grudnia 2017 r., C-372/16, *Sahyouni v. Mamish*, ECLI:EU:C:2017:988.
- Wyrok TS z dnia 25 listopada 2021 r., *IB v. IA*, C-289/20, ECLI:EU:C:2021:955.